

KSZTAŁCENIE TŁUMACZY PRAWNICZYCH W POLSCE I W EUROPIE: TRENDY I DOBRE PRAKTYKI

ŁUCJA BIEL

Uniwersytet Warszawski
Instytut Lingwistyki Stosowanej
ul. Dobra 55, 00-312 Warszawa
l.biel@uw.edu.pl

Abstrakt: Celem artykułu jest krytyczna analiza form kształcenia tłumaczy prawniczych w Polsce na tle trendów i dobrych praktyk w Europie oraz charakterystyka innowacji na rynku edukacyjnym, mających zastosowanie w kształceniu tłumaczy. Kształcenie tłumaczy prawniczych odbywa się w sposób formalny w drodze studiów drugiego stopnia (w Polsce kierunek lingwistyka stosowana i specjalizacja przekładoznawcza na filologiach obcych) oraz poprzez kształcenie ustawiczne polegające na doksztalcaniu i doskonaleniu kompetencji poprzez studia podyplomowe i krótsze formy szkoleniowe. Ożywioną aktywność oraz innowacje zauważa się w szczególności w obrębie krótszych form szkoleniowych, które wykorzystują narzędzia online, jak np. webinaria i kursy MOOC. Formy te są mniej popularne na rynku polskim, co częściowo wiąże się z niską świadomością wagi kształcenia ustawicznego wśród tłumaczy-praktyków, jak i małą elastycznością polskich instytucji edukacyjnych w zakresie dopasowania oferty do potrzeb doświadczonych tłumaczy.

Słowa kluczowe: przekład prawny, kształcenie tłumaczy, dydaktyka przekładu, kursy MOOC, kształcenie ustawiczne

Idealny tłumacz prawniczy powinien – zdaniem wybitnej znawczyni przekładu prawnego prof. Susan Šarčević – posiadać „elementarne” umiejętności prawnicze, w tym: dogłębną znajomość terminologii i metod prawniczych, źródłowego i docelowego systemu

prawnego, umiejętność rozwiązywania problemów prawnych i przewidywania sposobów interpretacji tekstu, umiejętność tworzenia tekstów prawnych, a także podstawową wiedzę z zakresu komparatystyki prawniczej i jej metod (1997: 113-114). Do tego należałoby również dodać chociażby kompetencje językowe i kompetencję tłumaczeniową. Šarčević słusznie zauważa, iż idealny tłumacz nie istnieje. Jest to jednak interdyscyplinarny ideał, do którego należy dążyć w kształceniu tłumaczy prawniczych.

Kształcenie tłumaczy prawniczych odbywa się: 1) w sposób formalny w drodze studiów drugiego stopnia (zwanym również studiami magisterskimi) oraz 2) poprzez kształcenie ustawiczne w formie doksztalcania i doskonalenia kompetencji zawodowych na studiach podyplomowych i krótszych formach szkoleniowych. Celem artykułu jest krytyczna analiza zinstytucjonalizowanych i pozostałych form kształcenia tłumaczy prawniczych w Polsce na tle trendów i dobrych praktyk w Europie oraz charakterystyka innowacji na rynku edukacyjnym, mających zastosowanie w kształceniu tłumaczy.

1. Kształcenie formalne w Polsce i w Europie – studia magisterskie

Ogólnie rzecz ujmując, droga do zawodu tłumacza prawniczego jest **dwutorowa** – najczęściej wstępują na nią absolwenci studiów filologicznych lub, znacznie rzadziej, absolwenci studiów prawniczych. O ile obecnie na większości kierunków filologicznych w Polsce kształci się tłumaczy, studia prawnicze nie oferują przedmiotów służących kształceniu kompetencji tłumaczeniowej¹ jako takiej. Z tego względu w niniejszym rozdziale skupię się na analizie programów filologicznych, natomiast ścieżka absolwentów prawa do zawodu tłumacza zostanie ujęta w następnym rozdziale na temat kształcenia ustawicznego.

Jeżeli chodzi o formalne kształcenie tłumaczy w ramach studiów wyższych, należy w zasadzie wykluczyć studia pierwszego stopnia (zwane też „studiami licencjackimi”), które są – i powinny

¹ W zależności od uwarunkowań lokalnych studenci prawa w niektórych krajach mają zajęcia z tłumaczeń prawnych i prawniczych – dotyczy to przykładowo Grecji, w której tłumaczenia poświadczane wykonywane są głównie przez prawników.

być – ukierunkowane na doskonalenie kompetencji językowych oraz nabywanie warsztatu tłumaczeniowego. Bardziej wyspecjalizowane kształcenie można tak naprawdę zacząć na studiach drugiego stopnia („studiach magisterskich”). W Polsce ma ono tradycyjnie miejsce na kierunku lingwistyka stosowana oraz, od ponad dwóch dekad, na specjalizacjach przekładoznawczych/translatorycznych na filologiach obcych.

Kształcenie tłumaczy na kierunku **lingwistyka stosowana** zobrazuję na podstawie studiów prowadzonych przez Instytut Lingwistyki Stosowanej (ILS) Uniwersytetu Warszawskiego, najstarszej i największej jednostki kształcącej tłumaczy w Polsce. ILS został utworzony w roku 1972 na bazie Wyższego Studium Języków Obcych, kształcącego tłumaczy od 1963 r.² W 1974 r. naukę rozpoczęli pierwsi studenci stacjonarni – studenci trzeciego (później drugiego) roku anglistyki, germanistyki, romanistyki i ruscystyki, którzy wybrali specjalizację tłumaczeniową. W 1980 r. utworzono pełne pięcioletnie studia o profilu przekładoznawczym i nauczycielskim, rekrutując studentów na podstawie egzaminu wstępnego z dwóch języków obcych. W ten sposób stworzono nowy w Polsce kierunek studiów o nazwie „lingwistyka stosowana” – kierunek, który w 2014 r. został przyjęty do prestiżowej sieci najlepszych translatoryk w Europie *European Master's in Translation* (EMT)³, otrzymując tym samym znak jakości kształcenia od Komisji Europejskiej. Specyfiką ILS jest kształcenie w dwóch językach obcych – w języku B i C z puli angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, hiszpański (na studiach licencjackich również język japoński⁴) oraz połączone kształcenie w dwóch specjalnościach – nauczycielskiej i tłumaczeniowej. Równoległe kształcenie w dwóch językach i dwóch specjalnościach jest bardzo korzystne dla studentów z racji zwiększenia ich szans na rynku pracy, jednakże powoduje duże obciążenie godzinowe i nie pozwala na nadmierną specjalizację kształcenia w obrębie specjalności.

² Szerzej o WSJO zob. Kopczyński (2009: 53-55).

³ Do sieci EMT z Polski przyjęto również Wydziałowe studia magisterskie w zakresie tłumaczenia specjalistycznego i zawodowego na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu; w latach 2012-2014 do grona translatoryk EMT należały studia prowadzone przez Katedrę UNESCO na Uniwersytecie Jagiellońskim (szerzej o programie studiów w Katedrze UNESCO zob. Tyupa 2014).

⁴ Od roku 2016 planuje się również dodanie na studiach licencjackich polskiego języka migowego oraz języka szwedzkiego.

Praktyczna nauka przekładu prawnego i prawniczego realizowana jest w ILS na następujących przedmiotach:

- *Tłumaczenie tekstów z zakresu prawa krajowego*, I rok, 30h – język B i 30h – język C,
- *Tłumaczenie tekstów z zakresu prawa unijnego i międzynarodowego*, I rok, 30h – język B i 30h – język C,
- *Fakultet: Tłumaczenie poświadczane dokumentów* – 30h,

czyli łącznie 150h w ramach pięciu kursów⁵. Oprócz tekstów prawnych i prawniczych studenci mają obowiązkowe zajęcia z pokrewnej dziedziny: *Tłumaczenie tekstów z zakresu ekonomii* (2 x 30h) oraz *Tłumaczenie tekstów z zakresu finansów i bankowości* (2 x 30h). Obowiązkowy blok warsztatów tłumaczeniowych obejmuje łącznie 600h, w tym 480h przeznaczono na przekład pisemny i 120h na przekład ustny. Pod tym względem ILS kroczy w awangardzie w porównaniu z innymi kierunkami o nazwie lingwistyka stosowana – lingwistyka stosowana na Uniwersytecie Adama Mickiewicza oferuje w programie 180h zajęć obowiązkowych⁶ z przekładu pisemnego, lingwistyka stosowana na UMCS – 90h zajęć z przekładu pisemnego i 120h zajęć z przekładu ustnego, natomiast lingwistyka stosowana na Uniwersytecie Gdańskim oferuje 330h połączonych zajęć z przekładu pisemnego i ustnego. Ponadto często nie wyodrębnia się zajęć z przekładu prawnego i prawniczego jako osobnych przedmiotów – w programie figurują wyłącznie tłumaczenia specjalistyczne lub tłumaczenia użytkowe. W obliczu tak dużych rozbieżności trudno generalizować i uznać wszystkie lingwistyki stosowane za kierunki dostatecznie przygotowujące studentów do wykonywania tłumaczeń prawnych i prawniczych.

Jeszcze gorzej sytuacja wygląda na filologiach obcych, które intensywnie zaczęły uruchamiać specjalizacje przekładoznawcze, często pomimo braku odpowiedniej kadry, infrastruktury, wiedzy i dorobku naukowo-badawczego w dziedzinie przekładu. W obliczu spadku liczby kandydatów na studia ciesząca się powodzeniem specjalizacja tłumaczeniowa jest nierzadko dla filologii sposobem na

⁵ Szerzej o treściach nauczania na kursach z zakresu przekładu prawniczego zob. Jopek-Bosiacka (2014: 200-202).

⁶ W analizie ujęto jedynie zajęcia obowiązkowe; część zajęć może być realizowana w ramach fakultetów (zajęć do wyboru), które w programie studiów powinny stanowić 30% punktów ECTS.

przetrwanie niżej demograficznego. Niestety w praktyce specjalizacja jest niewielkim godzinowo dodatkiem do tradycyjnego rozbudowanego programu filologicznego, której wymiar z reguły nie przekracza 200-300h. Zaledwie połowę godzin stanowi praktyczna nauka przekładu, głównie ogólnego, literackiego i prasowego. Istnieją oczywiście wyjątki od tej reguły – np. specjalizacja tłumaczeniowa na studiach drugiego stopnia w Instytucie Anglistyki i Amerykanistyki Uniwersytetu Gdańskiego, której program został stworzony od podstaw z uwzględnieniem potrzeb kształcenia tłumaczy, a nie jako dodatek do programu filologicznego poprzez zastąpienie przedmiotów nauczycielskich translatorycznymi (zob. szerzej Biel 2013).

Reasumując, kształcenie tłumaczy prawniczych na studiach magisterskich w polskich warunkach jest obecnie niemożliwe ze względu na ich ogólny charakter. Największą bolączką w przypadku zarówno filologii, jak i lingwistyki stosowanej jest brak przedmiotów dziedzicznych⁷ w programie studiów.

Podstawową różnicą pomiędzy Polską (i innymi krajami Europy Wschodniej o tradycjach „filologicznych”) a Europą Środkową i Zachodnią jest wczesna instytucjonalizacja kształcenia tłumaczy. Translatoryka nie jest tam jedynie specjalizacją/specjalnością, ale pełnoprawnym niezależnym kierunkiem studiów, który nie musi „ukrywać” się pod nazwą lingwistyka stosowana czy filologia⁸. Pierwsze szkoły tłumaczeń powstały w Heidelbergu (1930), Genewie (1941), Wiedniu (1943), Graz (1946), Innsbrucku (1946) i Garmersheim (1947), a kolejne – w odpowiedzi na proces unifikacji Europy – w zaangażowanych w niego krajach w latach 1950. i 1960. (szerzej Pym 2011: 2-3). Warto jednak zwrócić uwagę na jeszcze wcześniejsze próby instytucjonalizacji kształcenia tłumaczy prawniczych. Przykładowo na Wydziale Prawa na Uniwersytecie w Urugwaju program translatoryczny istnieje od 1885 r., natomiast Instytut Prawa Porównawczego na Université de Paris II prowadzi kształcenie w zakresie przekładu prawnego od 1931 r. (Pym 2011: 2). W większości przypadków jednak kształcenie tłumaczy prawniczych

⁷ zob. Gałuskińska i Marcol (2011).

⁸ Jeszcze dekadę temu, przed wprowadzeniem Krajowych Ram Kwalifikacji, polskie uczelnie miały ograniczoną wolność w zakresie samodzielnego kształtowania kierunków studiów. Zarówno nazwy kierunków, jak i treści programowe były narzucane przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego.

w Europie i na świecie wygląda podobnie jak w Polsce, tj. przekład prawny i prawniczy jest jedynie jednym z przedmiotów na dość ogólnych studiach translatorskich.

W dalszej części skupię się na tych programach, które stosują ciekawe rozwiązania, stanowiące dobre praktyki. Są to w szczególności wyspecjalizowane programy studiów magisterskich poświęcone w całości przekładowi prawniczemu i łączące nabywanie umiejętności w zakresie przekładu z nabywaniem wiedzy dziedzinowej. Do takich programów można zaliczyć:

- studia *MA in Legal Translation*, City University London (Wielka Brytania)
- studia *MA in Translation – Concentrations in Specialised Translation – Focus on Legal Translation*, Uniwersytet Genewski (Szwajcaria)
- studia *Masters of Arts in Legal Translation*, The Open University of Hong Kong (Chiny).

Natomiast specyfiką programów nieeuropejskich, jak zauważa Anthony Pym, jest tworzenie międzywydziałowych programów kształcenia tłumaczy przez wydziały filologiczne i np. wydziały prawa (2011: 5). W obu przypadkach kształcenie uwzględnia nabywanie wiedzy dziedzinowej.

Za przykład posłużą pierwsze na liście studia *MA in Legal Translation* prowadzone na City University London w latach 2009-2013, na których byłam zatrudniona w charakterze Visiting Lecturer. Ciekawym ze względu na elastyczność rozwiązaniem była możliwość rezygnacji z ostatniego modułu – pisania pracy magisterskiej – i zakończenia edukacji z dyplomem studiów podyplomowych (PG Dip), a nie studiów magisterskich. Studia prowadzone były dla języków: francuski, niemiecki, hiszpański i polski z zastrzeżeniem tłumaczenia wyłącznie na język ojczysty⁹. Studia skierowane były przede wszystkim do osób z doświadczeniem w zakresie tłumaczeń. W przeciwieństwie do studiów stacjonarnych na polskich uczelniach publicznych są to studia płatne. Początkowo koszt studiów wynosił 4000 GBP, z biegiem czasu wzrósł do poziomu 7000 GBP (~41000 PLN) w związku ze zmianami zasad finansowania uczelni przez rząd

⁹ W Wielkiej Brytanii tłumaczenie na język, którego nie jest się użytkownikiem rodzimym, uważa się za nieprofesjonalne.

brytyjski. Pomimo wysokiego czesnego studia zostały zlikwidowane z powodów finansowych.

Studia *MA in Legal Translation* polegały na zintegrowanym nauczaniu podstaw prawa i tłumaczenia. Były podzielone na osiem następujących po sobie modułów, obejmujących poszczególne gałęzie prawa: procedura cywilna, prawo umów, prawo handlowe, prawo nieruchomości, prawo unijne i prawo finansowe oraz jeden moduł z zakresu przygotowania zawodowego. Studenci przyjeżdżali raz w miesiącu na czterodniowy moduł: przed dwa pierwsze dni mieli wykłady z prawa angielskiego (np. na temat procedury cywilnej); w trzecim dniu odbywały się wykłady z analogicznego prawa krajowego i po przygotowaniu dziedzinowym rozpoczynali warsztaty tłumaczeniowe w ostatni czwarty dzień. Warto podkreślić, iż w brytyjskiej kulturze edukacyjnej kładzie się duży nacisk na naukę własną: studenci spędzają niewiele czasu na zajęciach na uczelni, ale muszą wiele czasu spędzić na przygotowaniu się do zajęć. Przykładowo na warsztaty tłumaczeniowe studenci musieli przygotować tłumaczenie 4 tekstów o łącznej objętości od 5000 do 7000 słów, natomiast po zajęciach mieli około miesiąca na przygotowanie tłumaczenia zaliczeniowego o objętości 1500-2000 słów, często w połączeniu z dodatkowym zadaniem o charakterze bardziej akademickim (np. słowniczek, komentarz do tłumaczenia, kontekstualizacja tekstu źródłowego). Przy ocenie tłumaczeń stosowano kryterium błędu krytycznego – poważnego błędu w przekazie treści, który dyskwalifikował tłumaczenie i powodował jego niezaliczenie. Te surowe zasady miały na celu szybkie wypracowanie samodzielności i odpowiedzialności za tłumaczenie. Jako osoba prowadząca zajęcia i w systemie polskim (na filologii i lingwistyce stosowanej) oraz w systemie brytyjskim na powyższych studiach, mogę dokonać ich oceny z szerszej perspektywy. Bez wątpienia ogromną zaletą omawianego rozwiązania brytyjskiego było poprzedzenie warsztatów tłumaczeniowych wykładami z prawa z obu systemów, dzięki czemu studenci rozumieli tłumaczony tekst i mogli go umiejscowić w szerszym kontekście, wadą natomiast była niewielka liczba praktycznych zajęć z przekładu w porównaniu z systemem polskim, w którym „trzyma się studenta na uczelni”. Idealne rozwiązanie leży po środku.

Rodzi się jednak pytanie, czy tego typu rozwiązania można i czy należy przenosić na grunt polski? Największym problemem jest

zbyt wysoki poziom ogólności kształcenia tłumaczy. Dobrym rozwiązaniem byłoby większe ukierunkowanie studiów drugiego stopnia i ich zróżnicowanie na terenie kraju. Wprowadzone niedawno Krajowe Ramy Kwalifikacji, zastępujące ministerialne standardy kształcenia, dają uczelniom większą swobodę w kształtowaniu programów studiów. Pewne nadzieje można wiązać z makrokierunkami, łączącymi dwie lub więcej dyscyplin naukowych, które na razie zostały wdrożone w niewielkim zakresie. Trzeba również pamiętać o naszych uwarunkowaniach – studia są finansowane z budżetu państwa, przy czym dotacja nie wystarcza na pełne pokrycie kosztów kształcenia na studiach stacjonarnych. Rodzi to ograniczenia co do liczebności grup, inwestycji w infrastrukturę czy kadrę. Dodatkowo skomplikowane procedury powodują brak elastyczności. Z drugiej strony można zadać pytanie, czy ogólność studiów to rzeczywiście wada? Czy studia powinny być bardziej ogólne czy wysokospecjalistyczne? Pym szacuje, iż jedynie 30% absolwentów translatoryk w Hiszpanii, Niemczech i we Włoszech pracuje w pełnym wymiarze w wyuczonym zawodzie tłumacza (Pym 2011: 5); można założyć, iż podobne zjawisko ma miejsce na rynku polskim w obliczu nadpodaży tłumaczy kształconych przez liczne uczelnie. W rzeczywistości absolwenci pracują w miejscach wymagających umiejętności komunikacyjnych i międzykulturowych w różnych kontekstach zawodowych, co przemawia za bardziej ogólnym kształceniem. Nie bez przyczyny dokument opracowany przez grupę ekspertów European Master's in Translation na temat kompetencji zawodowych tłumaczy określa tłumaczy mianem „ekspertów ds. komunikacji międzyjęzykowej i multimedialnej” (Gambier (red.) 2009). Ponadto osobom tworzącym programy studiów często uświadamia się, że studia powinny zapewnić absolwentom zdolność do zatrudnienia (tzw. zatrudnialność) przez cały ich wiek produkcyjny. Szacuje się, że obecni dwudziestolatkowie będą musieli kilka razy się przekwalifikować. Ważne jest zatem wykształcenie u studentów kompetencji przenośnych (*generalisable skills*), nawyku autoedukacji (*learning to learn*), krytycznego myślenia oraz umiejętności przystosowania zawodowego. Znalezienie złotego środka nie jest proste, zwłaszcza że trudno przewidzieć, co się będzie działo na rynku pracy w perspektywie 40 lat.

2. Kształcenie ustawiczne – doskonalenie zawodowe

Kształcenie ustawiczne polega na stałym systematycznym rozwijaniu umiejętności i kwalifikacji zawodowych. Ma ono na celu między innymi dostosowanie kwalifikacji do szybko zmieniającego się otoczenia pracy – przykładowo, konieczność korzystania z narzędzi CAT czy aktualizacji wiedzy o procedurze karnej w związku z jej przekształceniem w Polsce z inkwizycyjnej w kontradiktoryjną w 2015 r. Kształcenie ustawiczne może mieć formę studiów podyplomowych, krótszych form szkoleniowych, jak i samonauki/samokształcenia. W Europie wymóg doskonalenia zawodowego tłumaczy jest usankcjonowany m.in. normą EN15038 dla usług tłumaczeniowych (Biel 2011: 63). W Polsce wymóg doskonalenia kwalifikacji zawodowych jest zapisany w ustawie o zawodzie tłumacza przysięgłego (art. 14 pkt 3), a także w *Kodeksie tłumacza przysięgłego* (§ 7), choć w praktyce są to normy pozbawione sankcji.

2.1. Studia podyplomowe

Ze względu na ogólny charakter studiów magisterskich kształcenie tłumaczy prawniczych w rzeczywistości rozpoczyna się w Polsce na płatnych studiach podyplomowych z zakresu przekładu specjalistycznego (np. Szkoła Tłumaczy i Języków Obcych na Uniwersytecie Adama Mickiewicza) lub bardziej wyspecjalizowanych studiach z zakresu przekładu prawnego i prawniczego. W ostatniej dekadzie powstało w Polsce wiele tego typu studiów, częściowo pod wpływem zapisu w ustawie z roku 2004 o zawodzie tłumacza przysięgłego, nakładającej na kandydatów na tłumacza przysięgłego wymóg ukończenia studiów podyplomowych, jeżeli nie mają wykształcenia filologicznego (są np. prawnikami). Co prawda wymóg ten zniesiono w 2011 r., jednak wokół egzaminu na tłumacza przysięgłego wytworzył się specyficzny rynek szkoleniowy.

Za ilustrację¹⁰ posłuży Interdyscyplinarne Podyplomowe Studium Kształcenia Tłumaczy (IPSKT) powołane w 1999 r. przy Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego. Program studiów opracowano przy współpracy z PT TEPIS (Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych). Studia oferowane są dla języków: angielski, niemiecki, rosyjski, hiszpański, francuski, włoski. Rekrutacja odbywa się na podstawie testu kompetencyjnego. Studia trwają 2 semestry i są bardzo intensywne, gdyż obejmują aż 360h zajęć, w tym przedmioty: *Podstawy polskiego prawa*, *Podstawy prawa obszaru języka B*, *Tłumaczenia pisemne*, *Tłumaczenia konsekutywne*, *Stylistyka polskiego obszaru prawa*, *Metodologia przekładu sądowego* (szerzej o programie studiów Jopek-Bosiacka 2014: 202-208). Warto podkreślić, że wymiar zajęć (360h) jest bardzo wysoki – dla porównania Studia Podyplomowe Kształcenia Tłumaczy Specjalistycznych na Wydziale Anglistyki Uniwersytetu Adama Mickiewicza obejmują 160h, Podyplomowe Studia Przekładu na Uniwersytecie Wrocławskim – 180h, Studia Podyplomowe z Tłumaczeń Specjalistycznych: Uwierzytelnionych i Prawniczych na Uniwersytecie SWPS – 216h. Wyjątkiem są dwuletnie Podyplomowe Studia dla Kandydatów na Tłumaczy Przysięgłych na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza, których program ma 332h.

Studia podyplomowe dla tłumaczy powstają nie tylko na uczelniach publicznych, ale również na uczelniach niepublicznych. Wiążą się z wysoką kosztownością (muszą być samofinansujące), a opracowanie dobrego programu i jego modyfikacje to zadanie na kilka lat. Konkurencja na rynku kształcenia jest duża i opiera się głównie niestety na kryterium ceny, a nie jakości. Ośrodki, aby obniżyć cenę studiów, redukują liczbę godzin do minimum. Jest to zjawisko szkodliwe, które zwłaszcza w obliczu niżu demograficznego może doprowadzić do likwidacji dobrych programów.

¹⁰ Opisy innych studiów można znaleźć w Matulewska i Gortych-Michalak (2014) – Studia Podyplomowe dla Kandydatów na Tłumaczy Przysięgłych na Uniwersytecie Adama Mickiewicza oraz Kuźniak (2014) – Studia podyplomowe z zakresu tłumaczeń prawniczych na Autonomicznym Uniwersytecie w Barcelonie.

2.2. Krótsze formy szkoleniowe – kursy, warsztaty, konferencje, laboratoria, repetytoria i treningi

Ogólnie rzecz biorąc, w Europie bardziej popularne są krótsze formy szkoleniowe niż studia podyplomowe. Studia podyplomowe są z reguły odpowiednie dla początkujących tłumaczy, natomiast doświadczeni tłumacze szukają bardziej wyspecjalizowanych, węższych szkoleń odpowiadających ich potrzebom. W przeciwieństwie do studiów podyplomowych krótsze szkolenia nie wymagają poświęcenia co drugiego (lub każdego) weekendu w roku na naukę. Mają one najczęściej postać krótkich kursów, warsztatów, konferencji, seminariów czy treningów.

Uczelniane ośrodki kształcące tłumaczy w Europie mają w swojej ofercie wyspecjalizowane kursy dla doświadczonych tłumaczy. Przykładem może być Wydział Tłumaczeń Uniwersytetu Genewskiego (http://www.unige.ch/traduction-interpretation/enseignements/formations/formation-continue_en.html), który organizuje, również na zamówienie, urozmaicone kursy¹¹ (*certificate courses*), jak np.: *Reading Comprehension of Russian as Used in the United Nations System: a Course for Translators*, *La traducción de textos jurídicos internacionales: marco normativo y terminología*, *Editing in English*, *Finance for Translators*. Polskie uczelnie są mało elastyczne i oferta krótkich szkoleń dla tłumaczy – poza konferencjami naukowymi – jest bardzo uboga. Pojawiają się jednak nowe rozwiązania o charakterze ogólnym, np. jednostka Open University Uniwersytetu Warszawskiego (<http://www.uo.uw.edu.pl/>), założona w 2012 r. Jej oferta edukacyjna jest skierowana do wszystkich zainteresowanych osób, które wniosą stosunkowo niewielką opłatę (np. 280 PLN za trymestralny kurs *Dochodzenie roszczeń i ochrona praw przed sądem w postępowaniu cywilnym* plus 180 PLN za przystąpienie do nieobowiązkowego egzaminu). Grupa tematyczna Biznes, Gospodarka i Prawo obejmuje m.in. następujące kursy dziedzinowe: *Podatki w Polsce*, *Polityka regionalna i finanse w UE*, *Crime Scene Investigation – oględziny miejsca zdarzenia w praktyce (śledczej)*, *Kodeks postępowania administracyjnego*

¹¹ Należy zaznaczyć, że jest to możliwe ze względu na dużą liczbę organizacji międzynarodowych w Genewie i, co za tym idzie, dużą liczbą tłumaczy i w rezultacie wysokie zapotrzebowanie na szkolenia CPD.

w praktyce, *ABC kryminalistyka, Analiza sprawozdań finansowych*, które mogą pomóc tłumaczom w uzupełnianiu wiedzy dziedzinowej, choć należy zaznaczyć, iż nie są to szkolenia sprofilowane do potrzeb tłumaczy.

Znacznie bardziej interesującą i elastyczną ofertę mają organizacje zawodowe zrzeszające tłumaczy. Trend ten zapoczątkowany został w Wielkiej Brytanii, mającej bogate tradycje w zakresie kształcenia ustawicznego (CPD – Continuing Professional Development) i działań na rzecz podnoszenia świadomości wagi doskonalenia zawodowego. Szczególną aktywność w tym zakresie wykazują następujące organizacje tłumaczy: Association of Police and Court Interpreters, Chartered Institute of Linguists i Institute of Translation and Interpreting (szerzej Leschen 2014). Przykładowo ITI zaleca swoim członkom 30 godzin szkoleń CPD rocznie, z czego 20 godzin szkoleń nieformalnych i 10 godzin szkoleń sformalizowanych. Na stronie internetowej ITI członkowie mogą rejestrować zrealizowane szkolenia, a po odbyciu 30h szkoleń otrzymać zaświadczenie CPD, które widoczne jest w profilu tłumacza w wykazie członków organizacji (Leschen 2014: 270). Jest to z pewnością skuteczny sposób na promowanie doskonalenia zawodowego wśród tłumaczy. Prognozuje się, że w przyszłości szkolenia CPD mogą być obowiązkowe dla tłumaczy w Wielkiej Brytanii, jak ma to miejsce w przypadku niektórych innych zawodów (Leschen 2014: 273).

Warto zaznaczyć, że w ostatniej dekadzie uaktywniły się również w Polsce organizacje zawodowe zrzeszające tłumaczy. Szczególną aktywnością wykazuje się PT TEPIS, które oprócz corocznych jednodniowych warsztatów dla tłumaczy organizuje – nie tylko w Warszawie, ale również w regionach¹² – laboratoria dla tłumaczy przysięgłych, laboratoria tłumaczeń tematycznych oraz repetytoria dla tłumaczy przysięgłych i specjalistycznych (<http://www.tepis.org.pl/index.php/doskonalenie-zawodowe>).

Oprócz uczelni oraz organizacji zawodowych w kształcenie tłumaczy angażują się prywatne podmioty – biura tłumaczeń, szkoły językowe czy indywidualni tłumacze. Dużą popularnością cieszą się krótkie kursy praktyczne przygotowujące do egzaminu na tłumacza

¹² Jest to o tyle istotne, iż większość kursów ma miejsce w Warszawie. Szkolenia regionalne pozwalają wyeliminować dość wysoki koszt dojazdu do Warszawy i noclegu.

przysięgłego, które są alternatywą dla długich i drogiej studiów podyplomowych, dobrą dla osób mających już znaczną wiedzę w tym zakresie, chcących ją jedynie doszlifować. Przykładowo szkoła dla tłumaczy Textem oferuje m.in. „treningi przed egzaminem na tłumacza przysięgłego” – intensywny (60h) kurs bez zajęć teoretycznych, na którym powtarza się materiał przed egzaminem, ćwiczy tłumaczenia ustne, a ponadto można sprawdzić swój poziom przygotowania na symulacji egzaminu ministerialnego. Natomiast Renata Śmigońska, autorka bloga o tłumaczeniu prawniczym i sądowym (<http://www.tlumaczeniaprawnicze.com.pl>), oferuje szkolenia online typu „Jak zdobyć dodatkowych 20 punktów na egzaminie na tłumacza przysięgłego? Szkolenie z formalnych zasad wykonywania tłumaczeń uwierzytelnionych” czy „Jak przygotować glosariusz do egzaminu na tłumacza przysięgłego”. Pojawiają się również szkolenia dla nowo zaprzysiężonych tłumaczy, np. „Co dalej, po zaprzysiężeniu...?”.

Ożywiona działalność szkoleniowa prowadzona nie tylko przez uczelnie to bardzo pozytywny trend, który pozwala na lepsze dopasowanie oferty do potrzeb zwłaszcza doświadczonych tłumaczy.

2.3. Szkolenia online

Internet daje nowe i tańsze możliwości szkoleniowe. Do ciekawych rozwiązań należy zaliczyć webinaria, materiały do samokształcenia, blogi edukacyjne oraz kursy MOOC. Przykładem materiałów do samokształcenia są banki materiałów opracowane dla tłumaczy ustnych w ramach projektów unijnych Building Mutual Trust (<http://www.building-mutual-trust.eu/bmt-materials-bank>) czy trwającego Understanding Justice (<http://www.understandingjusticeproject.com/>).

Webinarium to krótkie (często godzinne) internetowe warsztaty prowadzone w technologii webcast umożliwiającej komunikację między prowadzącym a uczestnikami. Wirtualne narzędzia zapewniają transmisję głosu, pokaz slajdów i prezentacji, przeprowadzanie testów i quizów. Forma webinarium umożliwia szkolenie na odległość, co zwiększa dostępność tego typu szkoleń, również ze względu na stosunkowo niskie opłaty. Niektóre podmioty

wyspecjalizowały się w oferowaniu webinarów skierowanych do tłumaczy. Przykładowo brytyjska spółka eCPD webinars (<https://www.ecpdwebinars.co.uk/downloads/>) oferuje kursy z zakresu terminologii prawnej, dziedzin prawa czy tłumaczenia określonego typu tekstów: *The Perils of Translating International Contracts*, *Criminal Law and Procedure for Legal Interpreters and Translators*, *Technical Writing for into English Translators*, *French Legal Terminology in Contracts for the Sale of Residential Property in France*. Webinaria dla tłumaczy pojawiły się niedawno również na polskim rynku – np. znajdują się w ofercie szkoły dla tłumaczy TEXTEM <http://www.textem.com.pl/szkolenia#block-views-training-list-block-1>): *Pisma w postępowaniu karnym*; *Tłumaczenie dokumentów w spółkach kapitałowych: transformacje spółek (przekształcenie, łączenie się, podział)*; *Jak sporządzać tłumaczenia poświadczane dokumentów?*; *Pozwy i wnioski w postępowaniu cywilnym (j. niem.), 10 najczęstszych błędów w polszczyźnie prawniczej*.

Ciekawym rozwiązaniem, lecz jeszcze nieistniejącym na gruncie polskim są kursy **MOOC** (Massive Open Online Course) – masowe otwarte kursy online skierowane do szerokiego grona odbiorców, bez limitu uczestników i bez formalnych warunków przyjęcia, rozwijane od 2008 r. (szerzej Gaebel 2014[2013]). Kursy przerabia się zgodnie z harmonogramem kursu (tzw. scheduled courses, np. 2-3 godziny tygodniowo) lub według własnych możliwości czasowych (tzw. self-paced courses, np. godzina w pierwszym tygodniu, 4 godziny w drugim itd.). Kursy najczęściej trwają od 4 do 10 tygodni. Mają atrakcyjną nowoczesną formułę zajęć edukacyjnych w sieci z materiałami wideo, audio, blogami, zadaniami domowymi w grupach, testami i innymi interaktywnymi elementami. Kursy oferowane są na komercyjnych i niekomercyjnych platformach, np.:

- Stanford Online (online.stanford.edu)
- brytyjska platforma Future Learn (www.futurelearn.com)
- Coursera (www.coursera.org)
- Academic Earth (academicearth.org), na której swoje materiały oferują Uniwersytet Harvarda, Uniwersytet Oksfordzki i Uniwersytet Yale.

Obszerną listę platform MOOC można znaleźć na Wikipedii pod hasłem MOOC.

Funkcjonowanie MOOC zobrazuję na podstawie platformy Coursera zrzeszającej 134 partnerów (uczelni i organizacji) z 27 krajów, oferujących niemal 1500 kursów (niestety brak kursów z Polski). Uczestnik kursu ma do wyboru dwie opcje: bezpłatną – udział w pełnym kursie bez zaświadczenia o jego odbyciu lub płatną – udział poświadczony zaświadczeniem. Przykładowo dla kursu *Introduction to American Law*, prowadzonego przez renomowany University of Pennsylvania, koszt kursu z zaświadczeniem wynosi 49 USD, bez zaświadczenia – 0 USD. Na platformie można znaleźć wiele kursów, które mogą być przydatne dla tłumaczy prawniczych, które w szczególności pozwalają filologom uzupełnić braki w wiedzy dziedzinowej. W ofercie jest dużo ogólnych, jak i węższych kursów z prawa, prowadzonych nie tylko w języku angielskim, ale m.in. po rosyjsku, chińsku, hiszpańsku czy francusku:

- *English Common Law* (University of London)
- *The Law of the European Union: An Introduction* (University of Leiden)
- *Introduction to International Criminal Law* (Case Western Reserve University)
- *Introduction aux droits de l’homme* (University of Geneva)
- *刑法学总论 Criminal Law* (Peking University)
- *Введение в российское налоговое право* (Introduction to the Russian Tax Law) (Higher School of Economics)

Wśród kursów MOOC znajdziemy głównie kursy z zakresu prawa i innych dziedzin, a także kursy z zakresu pisanie tekstów, które mogą być przydatne dla tłumaczy. Raczej nie znajdziemy kursów tłumaczeniowych, które wymagają bardziej zindywidualizowanej informacji zwrotnej, choć w przyszłości może się to zmienić. Idea kursów MOOC nie jest jeszcze wdrażana na polskich uniwersytetach, ale Fundacja Młodej Nauki prowadzi prace nad uruchomieniem polskiej platformy MOOC mooc.edu.pl, która ma być gotowa w 2016 r.

3. Podsumowanie

Powyższa analiza wskazuje na zwiększenie elastyczności rynku kształcenia oraz znaczną poprawę oferty edukacyjnej skierowanej do tłumaczy w Europie, ale również w Polsce. Szczególnie interesujące zmiany nastąpiły w zakresie kształcenia ustawicznego – nowe, tańsze i bardziej dostępne formy kształcenia umożliwiają doskonalenie kompetencji zawodowych oraz uzupełnianie braków w wiedzy dziedzinowej. Warto zwrócić jednak uwagę na konieczność szerszego propagowania – wzorem tradycji europejskiej – idei doskonalenia zawodowego wśród polskich. Zainteresowanie szkoleniami i popyt na nie przyczynią się do uatrakcyjnienia oferty edukacyjnej dla tłumaczy.

Bibliografia

- Biel, Łucja. 2011. Training translators or translation service providers? EN 15038: 2006 standard of translation services and its training implications. *The Journal of Specialised Translation* 16: ss. 61-76.
- Biel, Łucja. 2013. Integracyjne podejście funkcjonalne w dydaktyce przekładu prawniczego. *Między Oryginałem a Przekładem* 21/2013: *Tłumaczenie specjalistyczne*, ss. 11-27. DOI: 10.12797/MOaP.19.2013.20.02 (data dostępu 1 grudnia 2015).
- Gaebel, Michael. 2014[2013]. *MOOC masowe otwarte kursy online*. Warszawa: Biblioteczka FRSE, <http://www.frse.org.pl/sites/frse.org.pl/files/publication/1684/mooc-michael-gaebel-eua-frse.pdf> (data dostępu 1 grudnia 2015).
- Gałuskińska, Ksenia, i Lucyna Marcol. 2011. Modele kształcenia tłumaczy w zakresie wiedzy specjalistycznej z dziedziny prawa. *Rocznik Przekładoznawczy* 6: ss. 165-178.
- Gambier, Yves (red.). 2009. Competences for professional translators, experts in multilingual and multimedia communication. http://ec.europa.eu/dgs/translation/external_relations/universities/documents/emt_competences_translators_en.pdf (data dostępu 1 grudnia 2015).

- Jopek-Bosiacka, Anna. 2014. Court Interpreters' and Legal Translators' Training at the Institute of Applied Linguistics of the University of Warsaw. W: *New Tasks for Legal Interpreters and Translators in the Enlarged Europe*, red. Danuta Kierzkowska: ss. 199-208. Warszawa: Translegis.
- Kopczyński, Andrzej. 2009. Wyższe Studium Języków Obcych Uniwersytetu Warszawskiego – pierwsza szkoła tłumaczy w Polsce (1963-1972). W: *50 lat polskiej translatoryki. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie w dniach 23-25 listopada 2007 r.*, red. Krzysztof Hejwowski, Anna Szczęsna i Urszula Topczewska: ss. 53-55. Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej UW.
- Kuźnik, Anna. 2014. Praktyki zawodowe jako źródło informacji o rynku pracy i usług z zakresu tłumaczeń prawniczych w Barcelonie. *Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu* 9: ss. 303-315.
- Leschen, Sue. 2014. Continuing Professional Development (CPD) in the EU Member States – and International Exchange of Information and Ideas. W: *New Tasks for Legal Interpreters and Translators in the Enlarged Europe*, red. Danuta Kierzkowska: ss. 267-273. Warszawa: Translegis.
- Matulewska, Aleksandra, i Karolina Gortych-Michalak. 2014. Teaching Certified Translator Candidates at the Adam Mickiewicz University in Poznań, Poland. W: *New Tasks for Legal Interpreters and Translators in the Enlarged Europe*, red. Danuta Kierzkowska: ss. 246-257. Warszawa: Translegis.
- Pym, Anthony. 2011. Training Translators. W: *The Oxford Handbook of Translation Studies*, red. Kirsten Malmkjær i Kevin Windle. DOI: 10.1093/oxfordhb/9780199239306.001.0001 (data dostępu 1 grudnia 2015).
- Šarčević, Susan. 1997. *New Approach to Legal Translation*. Haga: Kluwer Law International.
- Tyupa, Sergiy. 2014. Training of Translators and Interpreters at the Jagiellonian University. W: *New Tasks for Legal Interpreters and Translators in the Enlarged Europe*, red. Danuta Kierzkowska: ss. 196-198. Warszawa: Translegis.